

Solidarnie dla Jarka



[1]

11 grudnia 2019 roku zaplanowano specjalny koncert charytatywny, wcześniej zorganizowano m.in. akcję rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego i poboru krwi. W ten sposób społeczność I Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu wspiera chorego na białaczkę szpikową 16-letniego Jarka Aleksandrowicza.

Jarek od września jest uczniem „jedyнки”. Nie udało mu się jednak rozpocząć nauki razem ze swoimi kolegami i koleżankami, raptem kilkanaście dni wcześniej dowiedział się, że jest poważnie chory. Cierpi na białaczkę szpikową.

- Jarek to normalny nastolatek, przed diagnozą był bardzo aktywny, pasjonował go taniec. Marzył, żeby dostać się do I LO i to marzenie udało się spełnić. Niestety musiał rozpocząć leczenie i nie trafił do szkolnej ławy tak jak jego koleżanki i koledzy. Pomóc mu może jedynie przeszczep szpiku kostnego od niespokrewnionego dawcy, dlatego zachęcam do rejestracji w bazie Fundacji DKMS – wyjaśnia Krzysztof Aleksandrowicz, tata 16-letniego Jarka.

Akcję pomocy swojemu koledze zorganizowali uczniowie „jedyнки” pod czujnym okiem nauczycieli i pedagogów. Włączyli się w nią także miejscy radni.

- Zachęcam do włączenia się w akcję rejestracyjną. Mam nadzieję, że pomoże ona w znalezieniu genetycznego bliźniaka dla Jarka i innych potrzebujących – mówi Marcin Czyżniewski, przewodniczący Rady Miasta.

Potencjalnym dawcą może zostać każda, pełnoletnia osoba zdrowa, która nie skończyła jeszcze 55 lat.

- Trzeba pomagać i nagłaśniać takie akcje! Z racji wieku, ja nie mogę już zostać dawcą, ale o poszukiwaniu bliźniaka genetycznego dla Jarka dowiedzieli się ode mnie nasi żużlowcy. Obiecali, że zarejestrują się w bazie dawców – zapewnia Jan Ząbik, radny Rady Miasta.

Sam proces rejestracji trwa tylko kilka minut.

- *Każdy zdrowy człowiek, ważący więcej niż 50 kg, niemający dużej nadwagi, może dołączyć do bazy potencjalnych dawców. Sama rejestracja to kilkanaście minut, które może dać chorym szansę na nowe życie. Rejestrację rozpoczynamy od wywiadu medycznego i wypełnienia formularza. Potem pobiera się trzy wymazy z jamy ustnej, które bada się pod kątem zgodności genetycznej z chorymi* – **tłumaczy Leszek Lewandowski z Fundacji DSMS, która współorganizuje akcję dedykowaną Jarkowi.**

Sama procedura pobrania szpiku kostnego jest bardzo prosta i bezpieczna dla pacjenta.

- *Spędziłem trzy godziny na wygodnym fotelu, przypominało to pobranie krwi* – **wspomina Błażej Deręgowski, który zdecydował się oddać szpik kostny.** – *O akcji dowiedziałem się przypadkiem, podczas meczu w Arenie Toruń podszedł do mnie wolontariusz Fundacji DKMS i zapytał, czy nie chciałbym dołączyć do bazy dawców. Po jakimś czasie poinformowano mnie, że znaleziono mojego bliźniaka genetycznego i mogę uratować mu życie.*

Metoda pobierania szpiku, którą zastosowano w przypadku Błażeja jest najpopularniejsza. Zdecydowanie rzadziej (ok. 20 procent przypadków) stosuje się zabieg pobrania komórek z talerza kości biodrowej – jest on bardziej inwazyjny, ale nie wiąże się z większym ryzykiem wystąpienia powikłań.

Potencjalnych dawców szpiku kostnego ciągle przybywa.

- *Dawstwo szpiku jest mi bardzo bliskie, kibicuje tej akcji bo sama jestem absolwentką „jedyńki”. Jestem bardzo zadowolona, że baza potencjalnych dawców szpiku się rozrasta i namawiam niezdecydowanych do rejestracji* – **zachęca dr Małgorzata Całbecka, wieloletnia ordynator oddziału hematologii Miejskiego Szpitala Specjalistycznego w Toruniu.**

Akcje pomocy dla 16-letniego Jarka zorganizowali jego szkolni koledzy: Kasia Milewska, Paulina Machnicka, Matylda Pietrzykowska, Staś Nowak, Adam Grabowski, Kasia Cydziać i Aleksandra Rybicka oraz nauczyciele Małgorzata Bogucka-Pabian i dyrektorka I LO Hanna Wrycza-Wilińska.

Więcej informacji o akcji znajdziecie [tutaj](#) [2].

Odnosiniki:

[1] https://www.torun.pl/sites/default/files/jarek_aleksandrowicz_0.jpg

[2] <https://www.facebook.com/Jedyneczka-Dla-Jareczka-102332291202750/>